

Nierozliczona tragedia rzezi wołyńskiej – 4

3 czerwca 2018

Akcja „Wisła” rozpoczęła się 28 kwietnia 1947 roku o godzinie 4 nad ranem. Była to akcja pacyfikacyjna o charakterze wojskowym, przeprowadzona przeciwko Ukraińskiej Powstańczej Armii (UPA) i jej politycznej nadbudowie – Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów (OUN). Połączono ją jednocześnie z operacją przesiedleńczą z terenów południowo-wschodniej Polski – obszary na wschód od Rzeszowa i Lublina. Wysiedleniem objęto ludność ukraińską, Bojków, Dolinian i Łemków, ale również mieszane rodziny polsko-ukraińskie. Akcję przeprowadziły jednostki Ludowego Wojska Polskiego oraz podlegające Ministerstwu Bezpieczeństwa Publicznego – Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego, MO i ORMÓ a także agendy Państwowego Urzędu Repatriacyjnego. Decyzję o „Akcji Wisła” podjęło Biuro Polityczne KC PPR. Tyle mówią suche fakty. Dlaczego doszło do operacji, jaki był jej przebieg i skutki?

GENEZA

W czasie drugiej wojny światowej na terenie południowo-wschodniej Polski doszło do rzezi wołyńskiej i w jej konsekwencji otwartej wojny prowadzonej przeciwko Polakom przez UPA. Po wkroczeniu wojsk sowieckich walki nie ustały, a nawet się nasiliły. OUN-owskie oddziały występowały zarówno przeciw Ludowemu Wojsku Polskiemu, Milicji Obywatelskiej jak i formacjom polskiego podziemia niepodległościowego. Głównym celem ataków UPA była jednak polska ludność cywilna. Polskie władze komunistyczne (PKWN) – w pełni zależne od Stalina – 9 września 1944 roku podpisały z rządem Ukrainy Sowieckiej układ o wymianie ludności. Do Związku Sowieckiego wysiedlono 482 tysiące Ukraińców [1]. Cała operacja przeprowadzona przy wsparciu NKWD była bardzo brutalna i spotkała się z gwałtownym oporem ludności ukraińskiej a zwłaszcza UPA. Ludność ukraińska

stanowiła dla UNO-UPA bazę zaopatrzenia i schronienia, a przede wszystkim zaplecze werbunkowe. Dla OUN polskie tereny południowo-wschodnie (nazywane przez nią Zakerzońskim Krajem) były integralną częścią Ukrainy. UPA za wszelką cenę chcąc zapobiec wysiedleniu ludności ukraińskiej, atakowała m.in. siedziby komisji przesiedleńczych, stacje kolejowe, mosty, wiadukty, tory, linie telefoniczne. Jednocześnie palono już wysiedlone wsie, aby zapobiec osiedlaniu się polskich osadników. UPA paliła i terroryzowała również wioski i miasta, w których mieszkała ludność polska. Akcja wysiedleńcza została zakończona 5 lipca 1946 roku. W granicach Polski pozostało ok. 140 tysięcy Ukraińców, Łemków i Bojków. Zlikwidować UPA nie udało się. Wedle szacunków z dokumentów[2] dowództwa GO „Wisła” Ukraińska Powstańcza Armia dysponowała na dzień 1 kwietnia 1947 siłami zbrojnymi w liczbie 2402 ludzi, łącznie z obsadą terenową w liczbie 720 ludzi. Dysponujących bronią i aktywnych – 1772 ludzi. Aby ostatecznie rozbić UPA i zlikwidować „problem ukraiński” władze komunistyczne postanowiły dokonać nowych przesiedleń. Ponieważ Moskwa odmówiła przyjęcia nowych osób, zdecydowano się wysiedlić je na „ziemie odzyskane”. [3]

PRZEBIEG

W styczniu 1947 roku jednostki Wojska Polskiego stacjonujące w południowo-wschodniej Polsce otrzymały rozkaz sporządzenia wykazów rodzin ukraińskich, które nie zostały przesiedlone w latach 1944-1946. Później zostały przyjęte decyzje Biura Politycznego KC PPR (w marcu 1947) i Państwowej Komisji Bezpieczeństwa RP (12 kwietnia 1947). Akcja „Wisła”, przeprowadzona zastała przez Grupę Operacyjną „Wisła”, dowodzoną przez gen. Stefana Mossora. Do jej przeprowadzenia przeznaczono cztery dywizje piechoty (6, 7, 8, 9 DP), jedną dywizję KBW oraz trzy dodatkowe pułki (piechoty, samochodowy i saperski). Akcję wspierała dodatkowo 3 DP. Oprócz tego wspomagać akcję miały oddziały WOP, Milicja Obywatelska, ORMÓ i UBP. Łącznie dało to 21 tysięcy ludzi[4] Śmierć generała

Karola Świerczewskiego w dniu 28 marca 1947 roku w zasadzce w miejscowości Jabłonki koło Baligrodu w Bieszczadach nie była bezpośrednim powodem akcji „Wisła” a jedynie jej pretekstem. Kierownictwo GO „Wisła” w pierwszej kolejności skoncentrowało się na szybkim i sprawnym przeprowadzeniu akcji przesiedleńczej, a walkę z OUN-UPA zintensyfikowało po jej zakończeniu – odcinając ich wcześniej od zaplecza i wsparcia.

Skutki Przesiedlenia objęły ok. 140 tysięcy osób, pozostałych po wyjazdach na Ukrainę oraz po wywózkach w głąb ZSRR po podpisaniu umowy o wymianie ludności między Polską a radziecką Ukrainą w latach 1944-1946 a zamieszkujących Polesie, Roztocze, Pogórze Przemyskie, Bieszczady, Beskid Niski, Beskid Sądecki i tzw. Ruś Szlachtowską. Osoby podejrzane o współpracę z UPA, i inteligencję i księży greckokatolickich kierowano z punktów zbornych do więzień lub Centralnego Obozu Pracy w Jaworznie. W obozie tym znalazło się 2781 Ukraińców – w tym 823 kobiety, 22 księży greckokatolickich, 3 księży prawosławnych. Po trzech miesiącach działania GO „Wisła”, siły zbrojne UPA zmniejszyły się z 2402 ludzi do 563 ludzi. [5] W rezultacie akcji „Wisła” UPA straciła około 70% stanów osobowych i bazę zaopatrzeniową (praktycznie całą siatkę cywilną). We wrześniu 1947 roku zginął krajowy prowodyr OUN na „Zakerzonie” Jarosław Staruch „Stiach”. Ostatnie niewielkie grupki zbrojne UPA działały jeszcze do końca 1949. Konsekwencją akcji „Wisła” było również częściowe wyludnienie obszarów Roztocza, Pogórza Przemyskiego, Bieszczadów i Beskidu Niskiego oraz zniszczenie dziedzictwa kulturowego tych regionów. Przestało całkowicie istnieć kilkadziesiąt miejscowości.

Autorstwo: M

Źródło: Anty-News.waw.pl

PRZYPISY

1. Jan Pisuliński, „Polityka władz wobec społeczności ukraińskiej w latach 1944-1956”, w: „Pamięć i Sprawiedliwość”

nr 2 (6) 2004, s. 165.

2. Grupa Operacyjna „Wisła”, kalkulacja sił U.P.A. (Sił zbrojnych U.P.A. i personalnej obsady terenowej) na terenie działania Grupy Operacyjnej „Wisła” na dzień 1.04-23.07.1947 r.

3. Jan Pisuliński: op.cit s. 175.

4. Grzegorz Motyka, „Ukraińska Powstańcza Armia a Akcja „Wisła” 1947”, Warszawa-Kijów 2006, IPN, s. 114.

5. Grupa Operacyjna „Wisła”, kalkulacja sił U.P.A. (Sił zbrojnych U.P.A. i personalnej obsady terenowej) na terenie działania Grupy Operacyjnej „Wisła” na dzień 1.04-23.07.1947 r.